Z Grodźca do Mosznej

Rajd

Już na początku lipca, podczas rajdu do Ożarowa, postanowiliśmy, że w sierpniu zorganizujemy kolejny dwudniowy rajd do Mosznej. Niestety, panujące upały sprawiły, że wycieczkę musieliśmy przełożyć. Wyjechać udało się dopiero 31 sierpnia. W sobotę o g. 10.00 ruszyliśmy w kierunku Ozimka, gdzie dołączyły do nas trzy osoby. Następnie przez Daniec, Tarnów Opolski i Gogolin dotarliśmy do Krapkowic. Tutaj zjedliśmy obiad, odpoczęliśmy chwilę przy kawie i ruszyli w dalszą drogę. Pomimo zapowiedzi deszczu pogoda nam sprzyjała, świeciło słońce, a temperatura dochodziła do 25 stopni. Po szesnastej byliśmy w Mosznej i zakwaterowaliśmy się w pokojach hotelowych, znajdujących się w budynku starej pralni. Mieliśmy jeszcze sporo czasu do wieczora, więc była okazja, by zwiedzić zamek i pospacerować po parku. Wieczorem mieliśmy spotkanie przy grillu. W niedzielę rano obudził nas monotonny szum deszczu. Na szczęście po śniadaniu już nie padało, było jednak zimno. Mając nadzieję, że nie zmokniemy, ruszyliśmy w drogę powrotną. Jechało się bardzo dobrze. Minęliśmy Krapkowice i postanowiliśmy wstąpić na kawę do Kamienia Śląskiego. Po wypiciu

kawy tempo jazdy jeszcze wzrosło. Około 15.30 dotarliśmy do Grodźca. W rajdzie wzięło udział 11 osób, przejechaliśmy około 120 km.